

Dekarbonizacja na serio. Firmy pokazują, jak zmniejszyć ślad węglowy

Inwestycje w zieloną energetykę, rozwój elektromobilności czy poprawa efektywności energetycznej budynków. Zabiegi mające na celu redukcję emisji CO₂ i ograniczenie skutków zmian klimatycznych są dziś priorytetem dla wielu rządów na całym świecie. Swój wkład w zmniejszenie śladu węglowego wnoszą również firmy wykorzystujące tzw. Insety. Co kryje się pod tym pojęciem?

Aby odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie, zacznijmy od tego... czym Insety nie są. Otóż nie można do nich zaliczyć np. akcji sadzenia drzew, projektów chroniących lasy deszczowe lub wspierających budowę farm wiatrowych. Krótko mówiąc - wszelkich aktywności, które nie są ściśle związane z działalnością firmy. Podobne projekty określamy mianem Offsetów i choć ich celem również jest zrównoważenie emisji CO₂ dotyczą one obszarów znajdujących się poza łańcuchem wartości organizacji. To oznacza mniejszą możliwość ich kontroli i weryfikacji efektów.

I w tym miejscu możemy płynnie przejść do Insetów, czyli działań podejmowanych przez firmy bezpośrednio w ramach działalności operacyjnej i stanowiących element np. procesu produkcyjnego lub łańcucha logistycznego. Celem Insetów węglowych jest rzeczywiste i w pełni mierzalne uniknięcie emisji CO₂ w obszarach, na które firma ma realny wpływ. Realizacji tego zadania służyć mogą np.:

- projektowanie trwalszych produktów
- recykling i odzyskiwanie surowców
- zmniejszenie emisji pochodzących z transportu (poprzez budowę zakładów produkcyjnych blisko rynków docelowych)
- naprawę i ponowne użycie urządzeń elektronicznych.

Serwis zamiast śladu węglowego

I to właśnie ostatni z ww. punktów jest jednym z najbardziej efektywnych i wymiernych Insetów węglowych. Każde urządzenie, które po usunięciu usterki wraca do użytku, ogranicza emisje wynikające z potrzeby produkcji, transportu czy utylizacji wciąż nowych sprzętów. Serwis uszkodzonej elektroniki pozwala też na bardzo precyzyjne określenie poziomu redukcji CO₂ np. w oparciu o standard ISO 14064.

- Przywrócenie do życia popularnego urządzenia Air Fryer może obniżyć emisję nawet o 60 kg CO₂, co odpowiada przejechaniu samochodem około 300 kilometrów. Z kolei naprawa smartfona to aż 73 kg CO₂ mniej – czyli tyle, ile generuje ogrzewanie mieszkania przez dwa tygodnie. Nawet naprawa tak niewielkiego

sprzętu jak myszka komputerowa oznacza od 2 do nawet 8 kg CO₂ mniej – to mniej więcej tyle, ile potrzeba do wyprodukowania 40 plastikowych butelek PET - tłumaczy **Mariusz Ryło**, prezes zarządu **FIXIT SA**, firmy specjalizującej się w obsłudze posprzedażowej dla sektora elektroniki użytkowej.

Skąd wzięły się te liczby? Można je obliczać analizując cykl życia produktu i uwzględniając m.in. zużycie energii, masę urządzenia, ilość materiałów użytych do produkcji oraz ślad węglowy procesów logistycznych i montażowych.

Insety się opłacają. Nie tylko środowisku

Stosowanie Insetów węglowych pomaga jednak nie tylko w walce ze zmianami klimatu. Firmy prowadzące transparentne działania ekologiczne i potrafiące udokumentować ich realne efekty środowiskowe, zyskują większe zaufanie rynku, a także poprawiają swój wizerunek w oczach klientów, inwestorów i partnerów biznesowych.

W przypadku napraw dochodzi również wymierna korzyść ekonomiczna. Raport opracowany przez European Environmental Bureau dowiódł, że przedłużenie życia przeciętnego laptopa o 3 lata pozwala zaoszczędzić firmie średnio ok. 200 euro na każdym użytkowniku. W dużych organizacjach oznacza to zmniejszenie kosztów operacyjnych o dziesiątki, a nawet setki tysięcy euro rocznie.

Insety dojrzewają. Firmy i konsumenci również

Choć formalne regulacje dotyczące Insetów węglowych wciąż powstają, już teraz podejmowane są inicjatywy, mające na celu ich popularyzację. Jest nim np. międzynarodowy standard pomiaru i raportowania emisji GHG Protocol czy Science Based Targets Initiative - zewnętrzny audytor pomagający firmom wyznaczać cele redukcji CO₂. Rekomendują one priorytetowe traktowanie Insetów i dzięki ich staraniom w wielu organizacjach dochodzi do realnej zmiany, obejmującej m.in. dekarbonizację łańcuchów dostaw. Ważną rolę w tym procesie odgrywają producenci, tworzący trwalsze i łatwiejsze w naprawie urządzenia elektroniczne oraz konsumenci, decydujący się na zakup takich produktów.